

Ks. Jacek Froniewski, *Teologia anamnezy eucharystycznej jako pamiątki uobecniającej ofiarę Chrystusa i jej implikacje ekumeniczne*, Rozprawy naukowe 84, Papieski Wydział Teologiczny, Wrocław 2011, ss. 360.

Jan Paweł II w opublikowanej w 2003 r. encyklice *Ecclesia de Eucharistia* napisał: „Kościół żyje dzięki Eucharystii. Ta prawda wyraża nie tylko codzienne doświadczenie wiary, ale zawiera w sobie «istotę tajemnicy Kościoła». Na różne sposoby Kościół doświadcza z radością, że nieustannie urzeczywistnia się obietnica: «A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28,20). Dzięki Najświętszej Eucharystii, w której następuje przeistoczenie chleba i wina w Ciało i Krew Pana, raduje się tą obecnością w sposób szczególny. Od dnia Zesłania Ducha Świętego, w którym Kościół, Lud Nowego Przymierza, rozpoczął swoje pielgrzymowanie ku ojczyźnie niebieskiej, Najświętszy Sakrament niejako wyznacza rytm jego dni, wypełniając je ufną nadzieją” (nr 1). Eucharystia jest tym, co w sposób istotny, fundamentalny, tworzy Kościół. Nawiązując do słów papieskiej encykliki, ks. Jacek Froniewski już na samym początku swej książki deklaruje: „«To czyńcie na moją pamiątkę» – te słowa Jezusa, wypowiedziane podczas Ostatniej Wieczerzy, stały się dla Kościoła, od samych jego początków, fundamentalnym nakazem, by sprawować Wieczerzę Pańską i w ten sposób głosić śmierć Pana, «aż przyjdzie» (1 Kor 11, 26). Co więcej – jak uczy Sobór Watykański II – ofiara eucharystyczna jest «źródłem i zarazem szczytem całego życia chrześcijańskiego», a tym samym «Kościół żyje dzięki Eucharystii», bo wszak «Kościół sprawuje Eucharystię, a równocześnie Eucharystia tworzy Kościół» (s. 13). Takie spojrzenie na Eucharystię jest dla Autora książki zasadniczym punktem wyjścia, bowiem to, co jest źródłem i życiem Kościoła, może być, i jest, jedynie w Kościele poddawane odczytywaniu.

Ks. Jacek Froniewski należy do młodego pokolenia wrocławskich teologów dogmatyków, który od samego początku swej drogi kapłańskiej i naukowej podejmował zagadnienia związane z Tajemnicą Eucharystii. W 2005 r. otrzymał tytuł licencjata teologii dogmatycznej na podstawie rozprawy *Nauka o Eucharystii w dialogu katolicko-luterańskim w świetle dokumentów uzgodnień ekumenicznych oraz jej implikacje pastoralne*, natomiast w 2011 r. otrzymał stopień naukowy doktora teologii dogmatycznej na podstawie rozprawy *Teologia anamnezy eucharystycznej jako pamiątki uobecniającej ofiarę Chrystusa i jej implikacje ekumeniczne*, która jest podstawą do opublikowania niniejszej książki. Swoje naukowe poszukiwania ks. Jacek Froniewski umiejętnie łączył z pracą

duszpasterską, która – co jest widoczne w publikowanej książce – wzbogaciła jego zagłębianie się w Misterium Eucharystii.

Na samym początku zapytać trzeba o swoisty „archimedesowy punkt” teologicznych rozważań ks. Jacka Froniewskiego. Jest nim, wedle Autora, *powrót do Wieczernika*. Jan Paweł II podczas jednej z pielgrzymek do Polski powiedział: „Aby zgłębić tajemnicę Eucharystii, trzeba ciągle na nowo powracać do wieczernika, tam, gdzie w Wielki Czwartek miała miejsce Ostatnia Wieczerza”. Tym swoistym „archimedesowym punktem” – by raz jeszcze posłużyć się tym porównaniem – jest właśnie owo *nieustanne powracanie do Wieczernika*. Taki początek teologicznego poszukiwania pozwala Froniewskiemu na *ponowne odkrycie* (ten moment zostanie później wyjaśniony) tego, co jest fundamentem rozumienia tajemnicy Eucharystii. Cel swej pracy określa tak: „Wychodząc od fundamentalnego dla tej rozprawy zdania Jezusa «To czyńcie na moją pamiątkę», chcemy wydobyć z niego jak najgłębszy sens słowa pamiątka (*anamnesis*), czyli, inaczej mówiąc, pragniemy zapytać, jakie były intencje Jezusa, kiedy zostawiał Kościołowi to polecenie. Idąc dalej, chcemy prześledzić, jak Kościół na przestrzeni swoich dziejów odczytywał to polecenie, a szczególnie jak rozumiał w nim termin pamiątka i w jaki sposób teologiczna interpretacja tego terminu wpłynęła na teologię Eucharystii jako ofiary. Interesować nas tutaj będzie przede wszystkim znaczenie zastosowania biblijnej kategorii pamiątki (anamnezy) dla wyjaśnienia relacji między ofiarą krzyża a ofiarą eucharystyczną” (s. 16). Cel zatem, jaki stawia przed sobą ks. Jacek Froniewski, jest poniekąd trojaki. Po pierwsze, Autor chce wydobyć zasadniczy sens ze słów Jezusa wypowiedzianych podczas Ostatniej Wieczerzy, słów powtarzanych każdego dnia podczas ofiary mszy św.; po drugie, co wiąże się z pierwszym, Autor zamierza prześledzić teologiczną tradycję Kościoła, by wydobyć węzłowe punkty w procesie odczytywania, interpretowania i przekazywania sensu słów Jezusa; po trzecie wreszcie, co jest zadaniem niezwykle ważnym, ks. Jacek Froniewski zamierza pokazać relację, jaka istnieje pomiędzy ofiarą na krzyżu a ofiarą mszy św., czyli pokazać na czym w sensie istotowym polega *pamiątka*, jaką jest każda ofiara mszy św.

Trzeba przyznać, że zadanie jakie postawił przed sobą ks. Jacek Froniewski jest niezwykle trudne i ambitne, już choćby poprzez zakres zagadnień, które powinny zostać poddane analizie. I trzeba już w tym momencie zaznaczyć, że z tak postawionego zadania wywiązał się znakomicie. Pisząc swą książkę, ks. Jacek Froniewski okazał się nie tylko doskonałym teologiem dogmatykiem, co jest poniekąd – zgodnie z jego zainteresowaniami – całkiem oczywiste, ale okazał się także znakomitym teologiem biblijnym, jak również znawcą teologii i filozofii patrystycznej i średniowiecznej. Warto też podkreślić, że z lektury książki widać też dobrego znawcę historii Kościoła (i jego doktryny) oraz zagadnień szeroko ujmowanego ekumenizmu. Książka, pomimo iż dotyczy – wydawałoby się – tematu dość hermetycznego, przeznaczonego raczej dla specjalistów, napisana została językiem tak komunikatywnym, że z całą mocą może być polecana jako

pomoc katechetyczna dla tych, którzy głębiej chcieliby zaznajomić się z tym wszystkim, co w historii i teologii Kościoła związane jest z ofiarniczym charakterem mszy św.

Swoje *zmagania* z głównym zagadnieniem ks. Jacek Froniewski zaczyna od biblijnego fundamentu. Z jednej strony, pierwsze fragmenty książki stanowią nieodzowną bazę terminologiczną, teologiczną i hermeneutyczną dla przyszłych dociekań i rozstrzygnięć, a z drugiej strony, pokazują to, co dla zrozumienia teologii Eucharystii jest – zdaniem Froniewskiego – najważniejsze. Autor bowiem wskazuje, że dla greckiego terminu *anamnesis*, użytego w Nowym Testamencie, odpowiednikiem w Starym Testamencie jest hebrajski termin *zikkaron*. Termin ten rozumiany jest jako *pamiątka*, w szczególności jako *pamiątka o tym, co Bóg uczynił*. Jest to rodzaj kultycznego wspomnienia przeszłości, które w terażniejszości aktualizuje zbawcze działania Boga. Ten termin i takie jego rozumienie jest hermeneutycznym kluczem do odczytania słów Jezusa z Ostatniej Wieczerzy, bowiem *zikkaron* dotyczy przede wszystkim święta Paschy, a przecież Ostatnia Wieczerza, słowa Jezusa, a zwłaszcza męka i śmierć na krzyżu powiązane są z żydowską Paschą. Patrząc z tej perspektywy, widać wyraźnie, że Jezus nadał Ostatniej Wieczerzy charakter ofiarny i nakazał swym apostołom sprawować ją jako kultyczną pamiątkę (*anamnesis*) swojej ofiary dokonanej na krzyżu.

Tak zbudowana baza, głównie biblijna, służy teraz Froniewskiemu do analizy teologicznego znaczenia *anamnesis* dla interpretowania Eucharystii jako ofiary. W pierwszej części tego rozdziału otrzymujemy szeroką panoramę swoistej *ewolucji* nauki o ofiarnym charakterze Eucharystii. Początkiem swoistej *podróży*, w której ks. Jacek Froniewski jest naszym przewodnikiem, jest teologia patrystyczna, gdzie Autor dostrzega pewne fundamentalne rozstrzygnięcia, później przejmowane i poddawane dalszej interpretacji w dziejach teologii Kościoła. Dla ojców greckich *anamnesis* jest centralną kategorią wyjaśniającą nie tylko tajemnicę Eucharystii, ale również próbującą tę tajemnicę przybliżyć, choćby poprzez przystosowanie do jej odczytywania – powszechnie wtedy rozumianego – pojęcia *realnego symbolu*, odczytywanego tutaj w kategoriach filozofii platońskiej. Już w tym momencie Froniewski dostrzega pewne rozbieżności między teologią ojców greckich i łacińskich. Dla tych drugich bowiem problemem zasadniczym będzie zrozumienie relacji między jedyną ofiarą, jaką na krzyżu złożył Jezus Chrystus, a ofiarą mszy św., sprawowanej każdego dnia. Dlatego nie ma u nich pojęcia *realnego symbolu*, a jest raczej skierowanie się ku rozumieniu Eucharystii jako *nowej ofiary*, nie na mocy *anamnesis*, ale poprzez ofiarowanie darów eucharystycznych. To powoduje, zdaniem ks. Jacka Froniewskiego, że od końca epoki ojców Kościoła, teologia zachodnia gubi biblijnie i patrystycznie (grecko) rozumianą ideę pamiątki. Sytuacja ta zostaje niejako pogłębiona przez teologię epoki średniowiecza, gdzie zaczęto się skupiać na zagadnieniu realnej obecności Jezusa w postaciach eucharystycznych, na zagadnieniu zrozumienia tego, co dzieje się podczas *transsubstancjacji*,

a zostaje jeszcze bardziej pogłębiona poprzez konfrontację teologii katolickiej z protestancką reformacją.

Sytuacja zaczyna zmieniać się w XX w., a to za sprawą dwóch ważnych wydarzeń. Pierwszym jest ruch odnowy liturgicznej, reprezentowany w książce Froniewskiego przez analizę dzieł klasyków tego ruchu, czyli głównie O. Casela, G. Dixona i L. Bouyera, a zostaje on niejako uzupełniony analizą dzieł J. Jeremiasa i M. Thuriana. Autor uzyskuje poprzez ten zabieg argument pokazujący, że jedną z ważnych tendencji współczesnej teologii jest swoisty *powrót do źródeł*, czyli w tym wypadku do biblijnej i patrystycznej (grecko) rozumianej kategorii *anamnesis*. Drugim ważnym momentem w historii teologii i Kościoła jest II Sobór Watykański, który swym autorytetem wzmacnia zaprezentowane przez *odnowicieli* myślenia teologicznego w dziedzinie liturgii (i nie tylko). Ks. Jacek Froniewski wprost podkreśla, że te dwa ważne wydarzenia doprowadziły do *scalenia* wszystkich elementów tworzących misterium eucharystii.

Z tych badań wyrasta ostatni rozdział książki, prezentujący ekumeniczne implikacje. Jest to ta część pracy, w której Autor skupia się na wykazaniu wpływu recepcji biblijnej w kategorii *zikkaron* i *anamnesis* oraz na właściwym dowartościowaniu w liturgii Kościoła znaczenia anamnezy przez dwudziesto-wieczną teologię zachodnią na postępy w dialogu ekumenicznym dotyczącym rozumienia Eucharystii jako ofiary. Autor pokazuje, jak dla teologicznej tradycji Kościoła Zachodniego dialog ekumeniczny stał się swoistym *laboratorium teologicznym*, dzięki któremu teologiczna tradycja w żywy sposób zostaje włączona do współczesnego wyjaśniania tajemnicy Eucharystii.

Szerokie, panoramiczne niekiedy, ujmowanie przez ks. Jacka Froniewskiego analizowanych przez siebie zagadnień, pozwala mu na wysuwanie jakże ważnych, nie tylko historycznie, ale również i teologicznie wniosków. Pierwszym jest, wg mej oceny, wyraźna konstatacja, że w związku z pewnymi historycznie uwarunkowanymi wydarzeniami, została w teologii zapomniana biblijna i grecko-patrystyczna wykładnia rozumienia Eucharystii jako *anamnesis*, zgodnie ze słowami Jezusa podczas Ostatniej Wieczerzy, anamnezy rozumianej tutaj jako *realny symbol*, odsyłającej nie tylko do platońskiego źródła filozoficznego, ale również – a może przede wszystkim – do starotestamentowej kategorii *zikkaron*. Wydaje się, że w tym momencie warto zaznaczyć, że czymś niezwykle ciekawym, tak teologicznie, jak i filozoficznie, byłoby prześledzenie tradycji neoplatońskiej, szczególnie poprzez pryzmat teologii i filozofii ojców kapadockich i – później – teologii i filozofii bizantyjskiej. Drugim wnioskiem, który da się *wyłowić* podczas lektury książki ks. Jacka Froniewskiego jest ukazanie źródła dynamiki dzisiejszej teologii eucharystii właśnie w powrocie do źródła, jakim jest – teologicznie rzecz ujmując – idea *anamnesis*, a patrząc historycznie – co podkreślałem już na początku – jest powrotem do Wieczernika, do tego, co się tam stało, do słów, które wypowiedział Jezus, i do tego, co polecił Kościołowi czynić *na swoją pamiątkę*. Mamy więc z jednej strony to, o co – mając świadomość myślowego skrótów – apelował w encyklice *Aeterni Patris* Leon XIII,

a z drugiej zadziwiająco zrealizowanie postulatu (metodologicznego, jak się dziś wydaje) Marcina Lutra *sola Scriptura*. W *Piśmie Świętym* początek i odpowiedź.

Trzeba podkreślić, iż bardzo dobrze się stało, że na polskim rynku literatury teologicznej pojawiła się książka ks. Jacka Froniewskiego. Jest ona nie tylko dobrze napisaną rozprawą naukową, z niezbędnym jej aparatem terminologicznym i metodologicznym, ale jest również swoistym katechetycznym, a więc i praktycznym, przewodnikiem dla tych wszystkich, którzy chcą głębiej poznać ważne zagadnienia teologiczne, w tym wypadku dotyczące źródła i fundamentu chrześcijaństwa. Praca ks. Jacka Froniewskiego tylko pozornie wydaje się zamknięta i skończona. Sam Autor, pisząc to wyraźnie na ostatniej stronie swej książki, dostrzega jeszcze wiele ciekawych problemów, które pojawiły się podczas pracy nad tą książką i wymagają szerszego zainteresowania i opracowania. Ich brak w tej książce nie jest dotkliwy, bowiem od samego początku jej lektury jesteśmy przygotowani na coś, co jest pewnym początkiem *dłuższej podróży*, bowiem próbując zrozumieć ideę *anamnesis*, powoli odkrywało się inne ważne zagadnienia teologiczne, które trzeba – mam tego pełną świadomość – teraz podjąć. I mam nadzieję, że całkiem w niedługim czasie ks. Jacek Froniewski podejmie te zagadnienia, które na końcu swej książki zauważył i jedynie skatalogował.

Maciej Manikowski
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Wrocławski